

KS. WALDEMAR IREK

IMPLIKACJE SPOŁECZNE W KSZTAŁTOWANIU RELIGIJNOŚCI

Każdy człowiek jest indywidualną istotą, a pomimo to każdy z ludzi ma podobną drogę rozwoju. Przychodzimy na świat i nieustannie wzrastamy, zmierzamy do osiągnięcia dojrzałości. W takim razie dojrzałość rozumiana jest jako osiągnięcie optymalnego rozwoju na danym etapie życia i obejmuje nie tylko dojrzewanie fizyczne, lecz również rozwój psychiczny człowieka.

Dojrzałość fizyczną człowiek osiąga wcześniej niż psychiczną, a kryterium jej osiągnięcia stanowi pełnia sił fizycznych oraz zdolność do prokreacji. Dzięki niej człowiek cieszy się dobrym stanem zdrowia, jest odporny na zmęczenie i choroby, jego narządy funkcjonują prawidłowo, wykazuje dobrą sprawność manualną, orientację przestrzenną i nie zaburzoną koordynację wzrokowo-ruchową. Przejawem dojrzałości fizycznej jest zręczność, sprawność ruchów ciała, umiejętność hamowania niektórych impulsów ruchowych, a także wykonywanie ruchów ciągłych. Sfera fizyczna kształtuje się zatem najszybciej, dając podstawę do formowania się następnych niezbędnych funkcji w rozwoju psychoruchowym.

Osiągnięcie dojrzałości psychicznej wiąże się z bardziej skomplikowanymi, złożonymi procesami wewnętrznymi, które obejmują sferę intelektualną, uczuciową, społeczną, moralną oraz religijną. Rozwój intelektualny człowieka, rozwijający funkcje poznawcze myślenia, jest związany z umiejętnością planowania, porządkowania myśli, ustalania priorytetów, tłumienia impulsów i rozważania konsekwencji danego działania.

Człowiek dojrzały psychicznie potrafi samodzielnie podejmować decyzje w sytuacjach złożonych, postępować rozsądnie, przestrzegać zasad współżycia społecznego. Potrafi też stabilizować uczucia i emocje. Związany jest z tym rozwój emocjonalno-społeczny człowieka, który oznacza, że dojrzewający człowiek jest w znacznym stopniu samodzielny. Chętnie i łatwo nawiązuje rela-

cje interpersonalne. Potrafi się podporządkować, jest obowiązkowy, wytrwały, uczy się panować nad emocjami, zwłaszcza w sytuacjach nowych i trudnych.

Kolejną ważną sferą, która rozwija się na przestrzeni życia człowieka, jest obszar naszej moralności. Obejmuje on rozumienie treści zasad moralnych, mających swoje źródło w podstawowych wartościach ludzkich: prawdy i dobra. Dojrzałość moralna zakłada ponadto akceptację zasad niesprzecznych z dobrem innych osób oraz uznanie ich za własne. W ocenie własnych i cudzych zachowań dojrzałość moralna przejawia się w braniu pod uwagę intencji osoby, która dokonała czynu, a nie jego skutków. W przypadku zachowań niezgodnych z zaakceptowaną zasadą postępowania dojrzałość przejawia się w przeżywaniu poczucia winy, a także chęci naprawienia wyrządzonych szkód.

Obszarem dojrzałości człowieka, którym pragniemy się zająć, jest religijność. Dojrzałość religijna jest dyspozycją intelektualną i emocjonalno-motywacyjną, która umożliwi człowiekowi rozwój wiary, a także stymuluje go do jej nieustannego pogłębiania w życiu indywidualnym i społecznym.

I. INTEGRALNY ROZWÓJ JAKO ZADANIE WYCHOWANIA I SAMOWYCHOWANIA

Celem wychowania, według Jana Pawła II, jest to, „aby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem – o to, aby bardziej «był», a nie więcej «miał» – aby więc poprzez wszystko, co «ma», co «posiada», umiał bardziej i pełniej być człowiekiem, to znaczy aby również umiał bardziej «być» nie tylko «z drugimi», ale także i «dla drugich». Wychowanie ma podstawowe znaczenie dla kształtowania stosunków międzyludzkich i społecznych”¹.

Stąd wychowanie rozumiane jako wspieranie rozwoju osoby wiąże się ze zmierzaniem ku pełnej osobowości, osiągnięciem ludzkich celów, w kierunku celu ostatecznego. Wszystkie zamierzenia człowieka są podporządkowane racji dobra osobowego człowieka. A realizacja wychowania dokonuje się w relacji wychowawca – wychowanek. W rozumieniu Jana Pawła II celem oddziaływań wychowawczych jest dojrzałość osobowościowa i religijna, toteż wychowanie zmierza do osobowego i społecznego wychowania człowieka i chrześcijanina.

Wychowanie jest kształtowaniem człowieka przez doskonalenie każdej dziedziny życia i działalności ludzkiej. Osobowe wychowanie człowieka wynika z założeń antropologicznych, czyli jest on prawdziwym podmiotem wychowania. Z podmiotowości zaś wynika, że w rozwoju należy brać pod uwagę złożoność, a zarazem jedność każdego człowieka. Celem wychowania powinien być rozwój całej osoby, a więc zdolności emocjonalnych, intelektualnych czy

¹ JAN PAWEŁ II, *W imię przyszłości kultury*. Przemówienie Ojca Świętego w siedzibie UNESCO (2 VI 1980), w: JAN PAWEŁ II, *Nauczanie papieskie*, t. 3, cz. 1, Poznań – Warszawa 1985, s. 731.

fizycznych, zatem rozwój zarówno wewnętrznego „ja”, jak i zewnętrznych aspiracji, danych mu przez Boga, aby był zdolny do pełnej spójności w myślach, słowach i czynach². Według Jana Pawła II wychowanie integralne zmierza do pełnego rozwoju osobowości, nadaje znaczenie życiu, nie ogranicza się do zwykłego zdobywania choćby obszernych wiadomości, ale przenika także w sferę uczuciowości i woli: zmierza do kształtowania przekonań, skłonności i zachowań, ułatwiając w ten sposób decyzje etyczne, społeczne i kulturalne³.

Harmonijne wychowanie człowieka obejmuje również zjednoczenie treści, jakie sobie przyswaja. Wartości, normy i zasady, które kształtują osobowość człowieka, przekazywane są mu dzięki dorobkowi kulturowemu. Przez dobór odpowiednich treści wychowawca może przekazywać prawdę i wiedzę, a także ukazywać relację między kulturą a wiarą. Dlatego też przedmiotem prawdziwej kultury jest kształtowanie dojrzałości osobowej człowieka, zdolnej do osiągnięcia pełnego rozwoju. Człowiek staje się osobą poprzez dojrzałość ducha, sumienia, stosunku do Boga i bliźnich. Stąd wychowanie powinno prowadzić do poczucia przynależności do swojego narodu, społeczeństwa, kraju czy kultury, ale również do otwartości na inne narody. Wychowawcy powinni kształtować w wychowankach prawdę, sprawiedliwość, dążenie do pokoju i miłości. Osobowe wychowanie powinno uwzględniać istotę człowieka jako osoby, prowadzić do kształtowania osób wolnych i w pełni odpowiedzialnych⁴.

Jan Paweł II stwierdza: „Aby wychowanie było prawdziwym postępem w zdobywaniu i dojrzewaniu, winno być naznaczone tą wolnością, która jest «w człowieku szczególnym znakiem obrazu Boga» i jest istotna dla osoby (KDK 17). Bez wolności osoba pozostawałaby pozbawiona swojej samodzielności w kształtowaniu siebie samej oraz w wyborze uzasadnień i wartości, które winny stanowić inspirację do jej postępowania, w harmonii ze swoimi najgłębszymi przekonaniem, zwłaszcza tymi, które odnoszą się do znaczenia własnej egzystencji”⁵.

Stwórca wzywa człowieka do prawdziwego dobra, do nawiązania przyjaźni z Chrystusem. Jest to otwarcie na wszystko, co istnieje, przez przekroczenie siebie ku poznaniu i miłości drugiego. A więc wolność jest zakorzeniona w prawdzie człowieka i skierowana ku wspólności. Chrystus objawia, że warunkiem autentycznej wolności jest szczerze i otwarte uznanie prawdy: „poznać prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32). Ludzie, którzy oddają cześć Bogu „w Duchu i prawdzie” (J 4,23), w ten sposób stają się wolni. Więź z prawdą oraz oddawanie czci Bogu objawia się w Jezusie Chrystusie jako najgłębsze źródło wolności. „Jezus jest zatem żywą i osobową syntezą doskonałej wolności w całkowitym posłuszeństwie woli Ojca. Jego ukrzyżowane ciało to pełne ob-

² Por. S. CHROBAK, *Koncepcja wychowania personalistycznego w nauczaniu Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, Warszawa 1999, s. 67-69.

³ JAN PAWEŁ II, *Zasada wolności nauczania opiera się na godności osoby*. Do uczestników zjazdu związków włoskich prawników katolickich (7 XII 1981), w: *Nauczanie papieskie*, dz. cyt., t. 4, s. 390.

⁴ Por. S. CHROBAK, *Koncepcja wychowania personalistycznego...*, dz. cyt., s. 69-70.

⁵ JAN PAWEŁ II, *Zasada wolności...*, art. cyt., s. 392.

jawienie nierozzerwalnej więzi między wolnością a prawdą, zaś Jego powstanie z martwych to najwyższe świadectwo płodności i zbawczej mocy wolności przeżywanej w prawdzie” (VS 86-87). Jednak wolność nie może być postrzegana jako zewnętrzny nakaz, musi wypływać z wnętrza człowieka. Aby człowiek mógł w dobry sposób korzystać ze swojej wolności, musi kierować się wszechstronną prawdą: o Bogu, o świecie, o człowieku i o duszy, ale także małymi, codziennymi prawdami. W kształtowaniu dojrzałej osobowości niezbędne jest poznanie duszy człowieka, a następnie świadoma praca wychowawcza, której źródłem jest miłość. A zatem wychowanie do wolności wiąże się z poznaniem i podporządkowaniem prawdzie⁶.

Kolejnym aspektem związanym z osobowym wychowaniem człowieka jest to, że „Bóg stworzył człowieka mężczyzną i kobietą, wprowadzając przez to w całe dzieje ludzkości ową szczególną «dwoistość», przy całkowitej równości, gdy chodzi o godność osobową, oraz zdumiewającą komplementarność, gdy chodzi o podział przymiotów, właściwości i zadań związanych z męskością i kobiecością istoty ludzkiej”⁷.

Temat ten wiąże się z podstawowym odkryciem własnego „ja”. Człowiek musi rozróżniać to, co stanowi bogactwo męskości i kobiecości, aby stać się dojrzałym mężczyzną czy pełną kobietą, w sensie fizycznym oraz duchowym. Jest to niezwykle ważne, ponieważ kobieta i mężczyzna, wzajemnie się uzupełniając, są w stanie wychować dojrzałe dzieci. „Rodzina, która jest ze swej natury i powinna się stawać komunią i wspólnotą osób, znajduje w miłości żywe źródło i stały bodziec do przyjęcia, szanowania i popierania rozwoju każdego z członków, w jego najwyższej godności jako osoby, czyli żywego obrazu Boga. Należy przede wszystkim podkreślić godność i odpowiedzialność kobiety, równe godności i odpowiedzialności mężczyzny. Równość ta realizuje się w szczególności we właściwym małżeństwie i rodzinie dawanym się drugiemu współmałżonkowi i dawanym się obojga – dzieciom. Stwarzając człowieka «mężczyzną i niewiastą», Bóg obdarza godnością osobową w równej mierze mężczyznę i kobietę, ubogacając ich w niezbywalne prawa i odpowiedzialne zadania właściwe osobie ludzkiej. Z należytych szacunkiem do odmiennego powołania mężczyzny i kobiety Kościół powinien w swoim własnym życiu popierać, w miarę możliwości, równość ich praw i godności dla dobra wszystkich: rodziny, społeczeństwa i Kościoła” (FC 22-23).

W osobowym wychowaniu człowieka niezwykle ważna jest sfera moralności, która przejawia się w dawaniu świadectwa własnego człowieczeństwa, w szanowaniu życia i kierowaniu się podstawowymi wartościami moralnymi. Wychowanie, wspomagające osobowość w lepszym przygotowaniu do życia oraz wyborze wartości, uzdalnia człowieka do brania odpowiedzialności za siebie, a także za innych ludzi. Cele te znajdują swoje dopełnienie w społecz-

⁶ Por. S. CHROBAK, *Koncepcja wychowania personalistycznego...*, dz. cyt., s. 71.

⁷ JAN PAWEŁ II, *List do młodych*, nr 10.

nym wychowaniu człowieka⁸. Całościowe wychowanie człowieka odbywa się w konkretnym kontekście społecznym, w którym osoba funkcjonuje. Jan Paweł II stwierdza, że: „osoba i społeczeństwo pozostają ze sobą w relacji współzależności i wzajemności. Wszystko, cokolwiek się czyni na rzecz osoby, jest także dobrem wyświadczonym społeczeństwu, wszystko zaś, co się czyni na rzecz społeczeństwa, obraca się na pożytek osoby. Dlatego apostolskie zaangażowanie świeckich w działalność na rzecz doczesnego świata oznacza zawsze i niepodzielnie służbę poszczególnemu człowiekowi w jego jedyności i niepowtarzalności oraz służbę wszystkim ludziom” (ChL 40).

Odczuwając więź ze społeczeństwem, człowiek zaczyna uczestniczyć w dobru wspólnym środowiska rodzinnego oraz całego społeczeństwa. Przez uczestnictwo w dobru wspólnym rozwija się miłość społeczna i sprawiedliwość, które są celem wychowania osoby. Cechy te stanowią pełnię ładu społecznego, przez co osiąga się również sprawiedliwość społeczną. Postawa miłości społecznej przejawia się zarówno w relacji do drugiego człowieka, jak i do wielorakich wspólnot (rodzina, ojczyzna, naród). Wyrazem miłości jest umacnianie sprawiedliwości, aby zabezpieczyć prawa i dobro każdego członka wspólnoty, bez podziałów i wszelkich ograniczających reguł⁹. Szczególny rodzaj więzi międzyludzkiej powinien opierać się na wzajemnym poczuciu solidarności poszczególnych członków grupy. Stanowi ona mocną i trwałą wolę angażowania się na rzecz dobra wspólnego oraz odpowiedzialności za innych ludzi. Ci, którzy posiadają większe zasoby, powinni czuć się odpowiedzialni za słabszych i być gotowi do udzielenia im niezbędnej pomocy. Solidarność pomaga nam dostrzec drugą osobę jako partnera w relacji osobowej. Życie w poczuciu solidarności z ludźmi wskazuje na dojrzały kształt życia ludzkiego, opartego na miłości, sprawiedliwości, prawdzie, wolności i moralności. Prawdziwy rozwój zakłada poszanowanie praw wszystkich z osobna oraz bazuje na miłości Boga i bliźniego, a także przyczynia się do polepszenia stosunków międzyludzkich.

W parze z posługą miłości idzie służba prawdzie, która jest podstawowym warunkiem odnowy społecznej i fundamentem ufności. Jest ona najważniejszą potrzebą ducha ludzkiego, niezbędną do nawiązania dialogu społecznego. Na podstawowym wymiarze etycznym: prawda – zaufanie – wspólnota, opierają się wszystkie wymiary społeczne (etyczny, polityczny, ekonomiczny, kulturalny). Aby to osiągnąć, człowiek musi stale poszukiwać prawdy o Bogu, człowieku i świecie, odrzucając jednocześnie wszelki fałsz. Wtedy prawda będzie służyć również rozwojowi wewnętrznemu człowieka i narodów, a tym samym pokojowi na świecie. Natomiast aby mógł zaistnieć ład społeczny, a także aby można było zagwarantować wartość i godność człowieka, musi istnieć prawo moralne, które będzie je konstytuowało. Dlatego też Papież wzywał do budowa-

⁸ Por. S. CHROBAK, *Koncepcja wychowania personalistycznego...*, dz. cyt., s. 72-73.

⁹ Tamże.

nia społeczeństwa na bazie norm moralnych, w celu kultywowania podstawowych wartości: miłości, dobra, sprawiedliwości, braterstwa, uczciwości i zgody.

Natomiast prawdziwy rozwój polega na ciągłym polepszaniu relacji między podmiotem a społeczeństwem. W nauczaniu Jana Pawła II wychowanie społeczne jest dopełnieniem osobowego wychowania człowieka. Wychowanie to ma na celu przygotowanie człowieka do życia w społeczeństwie, życia kierowanego zasadą miłości, pomocniczości, solidarności i służby dobru wspólnemu.

Jan Paweł II rozumiał wychowanie w kontekście widzenia ostatecznego celu człowieka – zbawienia. Uważał, że: „Byłoby zbyt mało wzrastać jedynie w ciele (dba o to w gruncie rzeczy sama natura); potrzebne jest przede wszystkim wzrastanie duchowe, a to osiąga się, ćwicząc te zdolności, które Pan – są to różne Jego dary – złożył wewnątrz nas, [...] aby móc osiągnąć autentyczną i pozytywną dojrzałość, odpowiadającą we wszystkim waszej ludzkiej godności i godności chrześcijan”¹⁰.

Na mocy wspólnej godności chrztu świecki jest współodpowiedzialny wraz z duchownymi za misję Kościoła. W ten oto sposób świat staje się polem realizacji chrześcijańskiego powołania osób świeckich. Poprzez chrzest otrzymują one powołanie do uświęcania świata niejako od wewnątrz, aby promieniując wiarą, nadzieją i miłością, ukazywały innym Chrystusa. Przez pełne uczestnictwo świeckich w życiu świata i ludzkiej wspólnoty dokonuje się upowszechnienie zbawczej Ewangelii. Podstawowym powołaniem, które kieruje do każdego z nas Jezus Chrystus, jest powołanie do świętości, czyli do doskonałości w miłości. Powołanie do świętości nie jest zwyczajnym nakazem moralnym, lecz niezbywalnym wymogiem tajemnicy Kościoła.

Wszyscy wierzący w Kościele otrzymują powołanie do świętości i w nim uczestniczą. Powołanie do świętości wynika więc z chrztu i odnawia się w innych sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii. Istotne jest to, aby naśladować Jezusa Chrystusa, przyjmując Jego błogosławieństwa, rozważać Jego słowo, aktywnie uczestniczyć w sakramentalnym i liturgicznym życiu Kościoła, pamiętać o modlitwie oraz kierować się miłością i sprawiedliwością wobec każdego człowieka. Dlatego też świętość oznacza życie wedle Ducha Świętego przy uczestnictwie w działalności ziemskiej. Poprzez normalne życie zawodowe i społeczne ludzie powinni dążyć do świętości w komunii z Bogiem w Chrystusie, spełniać Jego wolę i służyć innym ludziom. Przeżywanie świętości, wynikające z uczestnictwa w życiu Kościoła, jest fundamentalnym wkładem w budowanie kościelnej wspólnoty jako „świętych obcowania” (ChL 15-17).

Na postawie Dekalogu kształtuje się dobro osoby, związane z jej tożsamością jako istoty duchowej i cielesnej, która pozostaje w relacji z Bogiem, z bliźnim oraz światem rzeczy. Przykazania stanowią element Objawienia Bożego, zarazem pouczają nas o prawdziwym człowieczeństwie oraz fundamentalnych prawach, wyini-

¹⁰ Tamże, s. 79.

kających z natury osoby ludzkiej. Przykazania stanowią zatem podstawowy warunek miłości bliźniego, a także są koniecznym etapem drogi ku wolności (VS 13).

Prawdziwy wzrost człowieka w miłości, pokoju, prawdzie i wolności wymaga wierności Bogu oraz codziennej walki o to, by być dobrym człowiekiem i chrześcijaninem. Wychowanie ku świętości według papieskiej koncepcji wychowania ma prowadzić do rozwoju jednostki w jej integralnym wymiarze, którego celem jest przyszłość w Bogu. Przyszłość owa przekracza ziemskie życie, jest powołaniem do świętości, a także podkreśleniem wartości naszego człowieczeństwa i naszej godności¹¹.

II. W DRODZE KU DOJRZAŁOŚCI RELIGIJNEJ

Problem określenia dojrzałości religijnej jako celu rozwoju osobowości człowieka wymaga określenia kryteriów tego zagadnienia. Jednym z twórców, który zajął się opracowaniem wskaźników, na postawie których można powiedzieć, że religijność jest dojrzała, był G. Allport. Stworzył on sześć kryteriów dojrzałego sentymentu religijnego. Pierwszym z nich jest zdolność różnicowania poszczególnych komponentów „obiektu religijnego”. Religia ma wymiar podmiotowy, angażuje całość psychiki człowieka. Składa się nań czynnik poznawczy, który wnosi orientację znaczeniową i uprzedmiotowienie religii, oraz emocjonalny, który tworzy sferę motywacyjną, zapewniającą religijny charakter człowieka. Wymiar przedmiotowy natomiast zapewnia dostrzeżenie złożoności przedmiotu religijnego oraz widzenie religii wielowymiarowo. Aby to dostrzec, niezbędna jest nieustanna reorganizacja i konfrontacja wiary i nauki zdobytej w ciągu życia.

Następnym kryterium jest autonomiczność motywacyjna. Dojrzały sentyment religijny posiada swoją własną siłę napędową, energię do działania. Kierowany jest nie tylko bodźcami zewnętrznymi, ale funkcjonuje autonomicznie, sam się kieruje, kontroluje, orientuje na osiągnięcie celu. Ważne jest, aby samodzielność człowieka nie była utożsamiana z fanatycznością czy kompulsywnością zachowania, które są przykładami niedojrzałości religijnej¹².

Trzeci wskaźnik to religijny sentyment kierujący w sposób zwarty zachowaniami. Zachowanie człowieka powinno się charakteryzować zwartością i moralnymi zasadami religijnymi oraz stałością. Przez intensywne działania religijne człowiek dokonuje w sobie przemian moralnych¹³.

W dalszym procesie rozwoju istotny jest szeroki zakres interpretacyjny dojrzałego sentymentu religijnego. Dojrzałość religijna przejawia się w szerokokresowej filozofii życia, która jednoczy i porządkuje chaos świata. Pozareligijne zainteresowania pochłaniają jedynie część ludzkiej energii, pozostałą część

¹¹ Por. tamże, s. 83-85.

¹² S. KUCZKOWSKI, *Psychologia religii*, Kraków 1998, s. 85-92.

¹³ Z. UCHNAST, *Psychologiczne aspekty motywacji religijnego zachowania*, Częstochowskie Studia Teologiczne (1975)3, s. 149.

absorbują religia. Tutaj jest również miejsce dla okazania tolerancji religijnej wobec drugiego człowieka czy systemu jego wierzeń¹⁴.

Następnie wskazuje się na integracyjny charakter dojrzałego sentymentu religijnego. W wyjaśnianiu doświadczeń życiowych pomocne jest utworzenie zintegrowanej i harmonijnej struktury, która prowadzi do osiągnięcia dojrzałości religijnej. Integracja dotyczy sfery podmiotowej, czyli zgodności wiedzy, emocji i postępowania. Ważna jest również spójność w sferze przedmiotowej: całego obszaru przekonań religijnych, z zachowaniem hierarchii, jaka z nich wynika, w odniesieniu do rzeczywistości, oraz powiązanie religijności z całością kształtem spraw życia, moralności, poglądu na świat. Dojrzały człowiek nie zadowolą się prostymi rozwiązaniami. Stara się znaleźć możliwie najlepszy sposób, który pomoże dostarczyć jego życiu cel i harmonię.

Wreszcie należy wskazać na heurystyczny charakter dojrzałego sentymentu religijnego. Wiara charakteryzuje się tym, że nie daje człowiekowi ostatecznych odpowiedzi. Wynika z tego konieczność ciągłego poszukiwania prawdy, przewycięzania wątpliwości, poszukiwania nowych rozwiązań, które pomogą odkryć pełniejsze odpowiedzi na coraz to nowe pytania¹⁵.

Bogatej analizy religijności dojrzałej, którą często przywołuje się w literaturze, dokonuje Z. Chlewiński. Autor rozumie religijność dojrzałą jako dążenie do rozwoju religijności. Twierdzi, że o dojrzałej religijności powinien wypowiadać się przede wszystkim teolog zajmujący się zagadnieniem relacji człowiek – Bóg. Ponadto każde ludzkie doświadczenie ma swój aspekt psychologiczny, stąd też wynika uprawnienie psychologa do formułowania kryteriów oceniających religijność człowieka.

Poziom religijności człowieka jest określony przez jego obraz Boga (infantylny, antropomorficzny czy koncepcja Absolutu niewyraźnego ludzkimi pojęciami). Natomiast stopień dojrzałości religijnej jest wyznaczony przez poziom rozwiązań różnych kryzysów o charakterze emocjonalnym oraz intelektualnym. Przekonania religijne analizujemy zatem w wymiarze autentyczność – nieautentyczność. Walory religijności dojrzałej stwarzają jednostce szansę realizacji twórczych możliwości rozwoju własnej osobowości, zwłaszcza w odniesieniu do Transcendencji, drugiego człowieka czy świata.

Na podstawie tych założeń Chlewiński wyznacza pięć kryteriów dojrzałej religijności. Są to:

– *autonomia motywacji religijnej*

Motywacja ludzka składa się z różnorodnych, wzajemnie się przenikających elementów: popędów, potrzeb biologicznych, socjogennych, kulturogennych, a także psychogennych. Jednak u dorosłego człowieka mogą ukształtować się dojrzałe motywy, działające samodzielnie, które nie mają związku z motywami wrodzonymi, nabytymi wcześniej w ciągu całego życia ludzkiego. Motywy

¹⁴ D. Ziółkowski, *Z zagadnień dojrzałości religijnej*, Znak (1971)12, s. 1590-1591.

¹⁵ Por. S. Kuczkowski, *Psychologia religii*, dz. cyt., s. 85-92.

dojrzałości religijnej mają charakter autonomiczny, a nie instrumentalny. Religijność człowieka jest uzależniona od wielu potrzeb psychicznych i może pełnić różne funkcje. Kiedy pełni wyłącznie funkcje pozareligijne, jest religijnością niedojrzałą (instrumentalną). Służy zatem celom egocentrycznym, podmiotowym, czyli przynosi ulgę w ciężkich chwilach, uwalnia od odpowiedzialności, redukuje lęki, zaspokaja nieakceptowane potrzeby. W takiej relacji to Bóg służy człowiekowi, a nie człowiek kieruje się ku Bogu. Taką koncepcję autor nazywa religijnością zewnętrzną, która nie jest traktowana jako wartość, lecz zapewnia bezpieczeństwo. Natomiast jeśli pełni funkcje specyficznie religijne, kierując się wartościami moralnymi, sprawia, że człowiek osiąga dojrzałość religijną (autonomiczną, autoteliczną). Jest to religijność wewnętrzna, w której najwyższą wartością jest właśnie fenomen religii, a z nią autentyczne nakazy moralne. Motywuje to człowieka do działania z pełnym zaangażowaniem, z wykorzystaniem całej energii i drzemiących w nim możliwości. Toteż taka religijność może kształtować i przemieniać życie dojrzałego człowieka¹⁶.

– *koncepcja (obraz) Boga*

Dojrzałość religijna wyraża się w obrazie Boga, który człowiek ukształtował w swoim umyśle. Na powstanie tego wizerunku mają wpływ różnorodne oddziaływania. Jednym z podstawowych procesów jest przenoszenie na sposób widzenia Boga cech, jakie dziecko dostrzega u własnych rodziców. Początkowo młody człowiek antropomorfizuje Boga, upodobnia do wizerunku ludzkiego. Przedstawia sobie Stwórcę jako osobę działającą w sposób ludzki, wraz z charakterystycznymi dla ludzi cechami. Człowiek dorosły natomiast wytwarza niedojrzałe wyobrażenia Boga na bazie indywidualnego poziomu intelektualno-moralnego, efektem czego powstaje Jego karykaturalny obraz. Wizerunek taki jest wytworem różnych potrzeb: prymitywnej moralności, niedojrzałego myślenia czy sentymentalnego pojmowania Boga. Taki patologiczny obraz Boga utrwała się przez negatywne relacje z rodzicami i wynikające z nich urazy. Traумы wczesnodziecięce w późniejszym życiu wpływają na nasze myślenie o Bogu, nacechowane licznymi frustracjami, co prowadzi do wykształcenia religijności niedojrzałej. Zdarza się, że w procesie kształtowania się obrazu Boga, na skutek specyficznych wydarzeń w przebiegu wychowania i socjalizacji, zostają weń wpisane takie elementy, które w pewnym sensie można nazwać psychopatycznymi, możliwe do zaobserwowania u osób chorych psychicznie. Wtedy to obraz Boga może również przyjmować cechy diagnozowane u osób o zaburzonej osobowości¹⁷. Natomiast do osiągnięcia dojrzałości prowadzi pogłębiona refleksja, większy wgląd w siebie oraz kontrolowanie własnych myśli. Dojrzały człowiek umiejętnie posługuje się znakami

¹⁶ S. TOKARSKI, *Dojrzałość religijna*, w: S. GLAZ (red.), *Podstawowe zagadnienia psychologii religii*, Kraków 2006, s. 161.

¹⁷ K. FRANCAK, J. ŻUK, *Osobowościowe korelaty obrazu Boga*, w: I. BOROWIK, M. LIBISZOWSKA-ŻÓŁTKOWSKA, J. DOKTÓR (red.), *Oblicza religii i religijności*, Kraków 2008, s. 361.

i symbolami, budując obraz Boga poprzez analogie, które przybliżają to, co niepojęte i niebezpośrednie¹⁸.

– *umiejętność różnicowania elementów istotnych i ubocznych w religii*

Religia jest rzeczywistością wielowymiarową. Dojrzałość religijna człowieka powoduje, że potrafi on różnicować poszczególne przejawy swojego wyznania i odróżnić istotne aspekty od jego ubocznych skutków, np. uwarunkowań historycznych czy rytuałów. Osoba dojrzała akceptuje swoje wyznanie jako całość, jednak potrafi dostrzec zarówno mocne, jak i słabe jego strony. Stwierdzane często zjawiska obłudy, faryzeizmu, zepsucia życia moralnego świadczą o tym, jak ważne jest rozdzielenie tych dwóch stron. Na brak dojrzałości religijnej wskazuje wyznaczanie elementów drugorzędnych na pozycje podstawowe oraz równorzędne traktowanie wszystkich przejawów religijności człowieka. Ta niedojrzałość objawia się zatem w sztywności umysłowej, czego dowodem jest bezwzględny fanatyzm, realizowany wbrew przyjętym zasadom etycznym. Przykładem może również być rygorystyczne traktowanie ludzi oraz stawianie im zbyt wygórowanych wymagań, co przeczy chrześcijańskim zasadom miłości i szacunku wobec bliźniego.

– *umiejętność rozwiązywania kryzysów religijnych*

Kryzys religijny wiąże się problemami natury religijnej, związanymi z przykrymi odczuciami poznawczo-emocjonalnymi. Pojawia się w momencie rywalizacji motywów w indywidualnej hierarchii wartości człowieka, które tracą uzyskaną pozycję. Zawsze polega na pewnej dezintegracji wcześniejszych etapów w życiu. Nabyte wartości i przekonania ulegają całkowitej dewaluacji albo znaczącym zmianom. Problemy z radzeniem sobie z kryzysami wskazują na niedojrzałość religijną. Występuje wtedy utrata pozycji centralnych przez wartości religijne lub nawet ich odrzucanie. Pozytywne rozwiązanie kryzysu pogłębia religijność, a przezwyciężanie kryzysów prowadzi do bardziej dojrzałej religijności. Dzieje się tak dlatego, że gdy stare struktury myślenia ulegają dezintegracji, w ich miejsce pojawiają się nowe, bardziej realistyczne rozwiązania osobowościowe i religijne. Kryzysy mogą przybierać różne formy, dlatego wyróżniamy: kryzysy związane z przeżyciem niezgodności prawd wiary z nauką (problemy związane z istotą człowieka, świata, życia), gdy nauka nie dostarcza wyjaśnień na nurtujące człowieka pytania; kryzysy agnostyków i sceptyków (ludzie nastawieni do wiary sceptycznie wyrażają wątpliwości w zagadnieniach niedających się zbadać empirycznie); kryzys dotyczący obrazu Boga (źródłem takiego konfliktu może być zarówno niedojrzały obraz Boga, jak i negatywne skojarzenie związane np. z lękiem przed Bogiem); kryzysy religijne o charakterze etycznym (pojawiają się najczęściej wobec cierpienia, zła, śmierci i niesprawiedliwości i dotyczą braku poczucia sensu tych przeciwności); kryzysy spowodowane konfliktem systemu wartości reprezentowanego przez religię z postępowaniem człowieka (religijne wytyczne moralności często

¹⁸ Por. Z. CHLEWIŃSKI, *Religia. Dojrzałość religijna*, w: T. GADACZ, B. MINERSKI (red.), *Encyklopedia PWN*, t. 3, Warszawa 2001, s. 243.

stoją w sprzeczności z powszechną obyczajowością); kryzysy natury socjologicznej, kiedy osoba staje wobec grupy nastawionej wrogo do prezentowanych przez nią wartości religijnych; kryzysy dotyczące praktyk religijnych (najczęściej są spowodowane wewnętrznym sprzeciwem wobec przymusu); kryzysy dotyczące powołania religijnego, związane z wątpliwościami na temat dokonanego wyboru stanu lub drogi zawodowej.

Komponent poznaczy pobożności człowieka składa się ze zbioru przekonań i pojęć dotyczących rzeczywistości transcendentalnej człowieka, a także relacji między nimi a Absolutem. U poszczególnych osób schemat ten jest rozbudowany i usystematyzowany w różnym stopniu. Przekonania człowieka na temat religii pochodzą z Objawienia przekazywanego nam przez Kościół. Dla religijnego człowieka są one źródłem wiedzy na temat dobra i zła. Człowiek dojrzały świadomie i w sposób wolny przyswaja te przekonania i związany z nimi system wartości. Następnie stają się one dla niego motywami podtrzymującymi i ukierunkowującymi jego działania. Religijność dojrzała staje się dynamizmem, a w ten sposób centralną aktywnością w konstrukcji osobowości.

Istotnym wskaźnikiem dojrzałej religijności jest zgodność oraz autentyczność przekonań moralnych człowieka z obowiązującym wzorcem. Najważniejszy w tym aspekcie jest postulat miłości Boga i bliźniego. Człowiek o niedojrzałej religijności traktuje religię jako niewytłumaczalne doświadczenie emocjonalne w relacji ze Stwórcą. Konsekwencją takiego postrzegania jest wybiórcze realizowanie norm moralnych oraz formalne traktowanie praktyk religijnych. Autor powyższej koncepcji przyznaje, że wymienia tylko niektóre aspekty dojrzałej religijności, nie wyczerpując tego tematu. Problematyka religijności dojrzałej jest tak złożona, że jej przywołane kryteria są podstawowe i fundamentalne, ale mogą być dalej uzupełniane¹⁹. Pozwoli to na pełniejsze określenie, czym jest dojrzałość religijna. Poniższe wnioski opierają się na treściach zaczerpniętych z różnych szkół psychologicznych, aby jak najpełniej opisywać i wyjaśniać fenomen religijności.

Wartości zajmują centralne miejsce w organizacji osobowości. Regulują one zachowanie człowieka, ukierunkowują system poznawczy, stanowią kryterium działań, dążeń oraz podstawę oceny moralnej. Człowiek, tworząc swój system wartości, klasyfikuje wartości pierwszorzędne przed peryferyjnymi. U dojrzałego człowieka jest to system uporządkowany, względnie trwałe, ściśle połączone z filozofią życia. System wartości łączy się z orientacją religijną, która wynika z poszukiwania sensu życia w procesie dojrzewania osobowości.

G. Allport twierdził, że zachowaniem człowieka kierują świadome motywy, które zależą od wartości. Wartości to cele działań, a światopogląd to wypracowana własna ich hierarchia, mieszcząca w sobie zarazem ideał własnego „ja”, jak również ideały moralne i akceptowane społecznie strategie zachowań. System war-

¹⁹ Por. S. TOKARSKI, *Dojrzałość religijna*, dz. cyt., s. 150.

tości pełni funkcję czynnika jednoczącego różne funkcje osobowości i jednocześnie określa aktywność osoby w realizacji jej głównych wartości oraz nadaje sens życiu.

E. Fromm określa, że światopogląd, jako układ odniesienia, składa się z naczelných wartości, które motywują ludzkie zachowanie. Jest usystematyzowanym poglądem na siebie i świat, kształtującym się w trakcie rozwoju człowieka. Ważne są tu podstawowe predyspozycje, charakter, typ temperamentu, ale również sposób wychowania i doświadczenia wczesnodziecięce. W późniejszym okresie głównym czynnikiem staje się środowisko prezentujące określony wzorzec kultury. Obecnie uważa się, że ostatecznym czynnikiem formującym światopogląd jest indywidualna aktywność człowieka. Osoba dojrzała religijnie światopogląd swój kształtuje na podstawie treści religijnych, które przyjmuje i uzewnętrznia. Dojrzały religijnie człowiek uznaje więc wartości religijne, które zajmują centralne miejsce w jego systemie osobowości.

A. Golan prowadził badania nad relacją między dojrzałą osobowością a stopniem religijności. Za wskaźnik stopnia religijności przyjął tzw. zaangażowanie religijne. Pojęcie to pojawiło się w literaturze psychologicznej już wcześniej. R.O. Allen i B. Spilka wyróżnili dwa typy religijności. Pierwszym jest religijność zaangażowana, która oznacza religijność otwartą poznawczo, opartą na abstrakcyjnych analizach, urozmaiconą wewnątrznie i elastyczną. Drugim typem jest religijność uzgodniona, nazywana także nieświadomą, mimowolną. Z. Golan tylko w niewielkim stopniu nawiązywał do koncepcji R.O. Allena i B. Spilki. Zaangażowanie religijne rozumiał jako przeciwieństwo obojętności religijnej. Charakteryzował religijność jako postawę, której jedną z cech jest centralność. Centralność jest to wymiar wskazujący na stopień psychologicznego (poznawczego, emocjonalnego i behawioralnego) zaangażowania podmiotu obiektem postawy. Przedmiot może w różnym stopniu wywoływać zaangażowanie: przez wzbudzenie zainteresowania, koncentrację sfery emocjonalnej, motywację do określonych zachowań. Stąd bliskość w stosunku do przedmiotu wskazuje na jego ważność. Zaangażowanie religijne tworzy zatem psychologiczna bliskość postawy religijnej, wskazująca na ważność, jaką posiada dla podmiotu. Zaangażowanie wyraża się w aktywności człowieka, która realizuje zadania stawiane przez religię w zakresie wewnętrznym (modlitwa, akty religijne), a także w zakresie zewnętrznym (zadania wyznaczone przez wspólnotę oraz zachowanie zasad etycznych tej wspólnoty)²⁰.

W. Chaim traktuje religijność w kategoriach postawy, dostrzega przy tym jej aspekt poznawczy, nie uwzględnia zaś komponentu emocjonalnego i behawioralnego. W ten sposób religia uzyskuje znaczenie dla człowieka i włączana jest w strukturę osobowości człowieka. Stopień centralności przedmiotu religii jest indywidualny dla każdej osoby, świadczy o jej zaangażowaniu religijnym oraz jest dodany do łańcucha ważnych środków i celów. Autor przyjmuje, że istnieje obiektywny (teologiczny), zewnętrzny w stosunku do człowieka system prze-

²⁰ Tamże, s. 165-178.

konań religii katolickiej. Natomiast subiektywny obraz przedmiotu postawy wskazuje na większą lub mniejszą zgodność z obrazem określanym przez system obiektywny. Według W. Chaima w człowieku powstaje poczucie religijności, gdy stosunek osoby do przedmiotu religijnego i jego poszczególnych elementów jest podobny pod względem kierunku i intensywności.

Ta spójność wyraża się w zintegrowaniu poszczególnych elementów systemu przekonań, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Religijność niespójna zaś jest niespójną postawą wobec systemu przekonań religijnych, w którym występują duże rozbieżności poszczególnych elementów. Niespójność własnych przekonań świadczy o różnicy między obiektywnymi przekonaniem religijnymi a subiektywnie akceptowanymi odczuciami. Religijność taka nie spełnia zakładanych przez religię norm, a więc nie może być religijnością dojrzałą. Cechą dojrzałej religijności jest spójne przyswajanie z dużą intensywnością obiektywnie istniejącego systemu religijnych przekonań²¹.

Postawę religijną charakteryzuje między innymi jej zintegrowanie, określane czasem za pomocą takich pojęć, jak zwartość, zgodność czy spójność. Termin „integracja”, jako element określający zdrowie psychiczne, w odróżnieniu od patologii (dezintegracja) interesował szczególnie K. Dąbrowskiego. Stworzył on teorię dezintegracji pozytywnej, która zajmowała znaczące miejsce w rozważaniach na temat zdrowia psychicznego. W miarę rozwoju osobowości człowiek musi integrować ze sobą sprzeczne, ambiwalentne popędy i działania, eliminować prymitywne impulsy. Kształtowanie osobowości jest przejawem świadomej inkorporacji tego, co konfliktowe czy patologiczne, w procesie rozwoju. Aby przejść z niższego poziomu rozwoju na wyższy, jednostka musi przejść mniejszą lub większą dezintegrację struktur i czynności prymitywnych. Następnie przez proces integracji, scalania i zharmonizowania tych niezgodnych ze sobą elementów człowiek dochodzi do etapu pełnej integracji. Pełne zintegrowanie jest jednocześnie osiągnięciem pełnej dojrzałości w danym zakresie²².

Badając dojrzałość religijną, należy również sprawdzić zintegrowanie religijnej postawy człowieka oraz jej poszczególnych elementów. Przy badaniu postawy religijnej należy sprawdzić, czy zmiany w zakresie religijności dokonują się w kierunku pozytywnym oraz czy zachodzi ewolucja większości istotnych elementów postawy religijnej. Na tej podstawie możemy stwierdzić, czy dana postawa zmierza do zintegrowania.

Elementami nastawienia religijnego człowieka, które możemy badać, są podstawowe komponenty osobowości, czyli poznawczy, emocjonalny i behawioralny oraz, ze względu na treść postawy, np. obraz Boga i odniesienie do innych ludzi. Zaobserwowane zmiany w postawie religijnej, wskazujące na jej dążenie do integralności, mogą świadczyć o większej dojrzałości religijnej. Stąd aby osiągnąć wyższy poziom rozwoju instynktu religijnego, należy przewycięzać w

²¹ W. CHAIM, *Psychologiczna analiza religijności niespójnej*, Lublin 1991, s. 21-53.

²² K. DĄBROWSKI, *Dezintegracja pozytywna*, Warszawa 1979, s. 9-54.

sobie postawę pozoru i powierzchowności. Należy dojść do poczucia konfliktu, niższości w stosunku do siebie i innych, poczucia grzechu i odległości od ideału, aby później móc to scalić z wyznawanymi wartościami i przekonaniem²³. Stąd dezintegracja pozytywna jest rozumiana jako proces przemian, który uruchamia twórcze siły człowieka, wzbogaca jego psychikę, osobowość i prowadzi do wyższego poziomu funkcjonowania w wymiarze osobowym i społecznym²⁴.

R. Jaworski opracował koncepcję religijności personalnej oraz przyjął trzy jej założenia: podmiotem przeżycia religijnego jest człowiek jako byt osobowy; przedmiotem tego przeżycia i jego adresatem jest Osoba Boga; między osobą człowieka a Bogiem osobowym występuje specyficzny typ relacji: relacja osobowa. Autor przyjmuje, że religijność personalna, jako realizacja ontycznej relacji osobowej między człowiekiem a Bogiem, jest najwyższą formą religijności. Człowiek, jako podmiot relacji religijnej, w dialogu z Bogiem angażuje całe swoje „ja” w spotkaniu z „Ty” Boga. W tej relacji człowiek czuje się wolny i twórczy, świadomy swego celu i własnej godności. Natomiast Osoba Boga integruje jego system wartości. Związek Boga z człowiekiem ma charakter wzajemnej dynamicznej miłości i obecności. Twórca tej koncepcji wyróżnia w tym układzie dwa rodzaje religijności: apersonalną oraz personalną. Pierwsza jest formą przeżywania kontaktu z Bogiem traktowanym jak „rzecz” lub „instrument” do zaspokojenia egoistycznych potrzeb człowieka. Formy religijności apersonalnej mają charakter monologu, oparte są na naśladownictwie i ujawniają cechy przesądów. W zachowaniach religijnych człowiek czuje się bierny i obojętny. Nie odczuwa odpowiedzialności za taki stan tej relacji, w związku z czym nie ma to znaczącego wpływu na zachowanie. Przystawiony w ten sposób obraz pozwala na przyjęcie wymiaru personalnego religijności jako wskaźnika religijności dojrzałej²⁵.

Ważnym elementem religijności jest przynależność do społeczności religijnej. Człowiek jako istota społeczna pragnie religijności doświadczać i ją doskonalić na podstawie doświadczeń innych osób zaangażowanych religijnie.

Kształtowanie religijności w społeczeństwie nie należy do łatwych zadań. Ludzie, łącząc się w duże społeczności, ulegają oddziaływaniom na zewnątrz, a także wewnątrz, na swoich członków. Dlatego tak ważne w zachowaniu spójności i atrakcyjności grupy jest indywidualne poczucie przynależności do danej grupy. Socjologowie, jak E. Durkheim, uznają nawet, że to społeczeństwo jest źródłem religii. Pewne zasady i normy grupowe mają zapewniać jej spójność, doskonalszą realizację przyjętych zadań oraz zaspokojenie potrzeb. Najlepsze jest zatem odpowiednie funkcjonowanie w grupie, a nie skrajne, czyli zarówno skrajne podobieństwo, jak i skrajna odrębność „ja” – „inni”. Podstawowym wyznacznikiem prawidłowości procesu dojrzewania jest zachowywanie rów-

²³ Tenże, *Osobowość i jej kształtowanie poprzez dezintegrację pozytywną*, Warszawa 1975, s. 87-137.

²⁴ S. STEUDEN, *Wzrastanie psychiczne człowieka*, w: M. KALINOWSKI (red.), *Wzrastanie człowieka w godności, miłości i miłosierdziu*, Lublin 2005, s. 22.

²⁵ R. JAWORSKI, *Psychologiczne korelaty religijności personalnej*, Lublin 1989, s. 49-69.

nowagi między poczuciem podmiotowości „ja” a spełnieniem społecznych zadań i oczekiwań. W poczuciu religijności utrata odrębności własnego „ja” może powodować fanatyzm religijny, a także brak poczucia przynależności do grupy. Najbardziej optymalną sytuacją dla rozwoju religijności jest poczucie wspólnoty z innymi ludźmi zaangażowanymi religijnie. To poczucie jedności wynika z dobrowolnej i dobrze określonej przynależności do grupy religijnej. Natomiast brak poczucia wspólnoty oznacza niedojrzałość religijną, gdyż osoby te rezygnują z realizowania jednego z podstawowych celów religijności.

Do prawidłowego rozwoju osobowości niezbędna jest odpowiednia dynamika rozwojowa. Rozwój religijności zależy od czynników zewnętrznych (środowiska) i wewnętrznych oraz od aktywności własnej. Wynika on z tendencji człowieka do udoskonalania samego siebie czy też dążenia do samourzeczywistnienia. Rozwój ten może być przez człowieka aktywnie stymulowany lub hamowany, a nawet zablokowany. To budowanie dojrzałości religijnej dokonuje się na poziomie poznawczym, emocjonalnym i behawioralnym.

W analizie procesu wychowania wychowawca pełni rolę pomocniczą w przekazywaniu wartości wytworzonych w społeczeństwie. Dlatego też wychowawca stwarza korzystne warunki rozwoju, przez co wychowanek rozwija się, doskonali, kształtuje. Wynika to z autonomicznego charakteru osoby, ale także z jej ontologicznej wolności oraz analizy przyswajanych wartości osobowych. Wychowawca musi zatem przedstawić te wartości tak, aby były one bliskie odbiorcy i łatwe do przyjęcia przez niego. Ze strony odbiorcy wymaga się wysiłku zmierzającego do ich zdobycia, aby nabyte wartości uzewnętrzniły się w osobie. Dzięki temu wartości mogą stać się własnością osoby, przez co wzbogacają jej osobowość. Osoba doskonali się przez otwarcie dwustronne: dawanie i branie, a także uczestnictwo i aktywność. Doskonałość jest również zdolnością do wyboru dobra oraz jego współtworzenia, a także zdolnością do miłowania dobra i ludzi²⁶.

Wzrastanie w miłości i dobru polega na współdziałaniu oraz realizowaniu wolności, przez co rozkwita w człowieku dobro. Ponadto osobowe wychowanie człowieka zakłada gruntowną znajomość człowieka, jego indywidualnych możliwości, życiowego powołania, wyznawanych wartości. Należy również uwzględnić kontekst społeczny, kościelny, duszpasterski, w którym funkcjonuje osoba. W człowieku istnieją potencjalne możliwości rozwoju zmierzające do wolności i odpowiedzialności oraz jego integracji wewnętrznej.

Ważne jest również podmiotowe wychowanie człowieka, a więc konieczność doboru odpowiednich metod oddziaływania wychowawczego, które prowadzą do odkrycia swojego powołania oraz kształtowania aktywności człowieka. Proces wychowania powinien przygotować wychowanika do pełnego życia w rodzinie i społeczeństwie, uczestnictwa w kulturze, do własnego postępu i rozwoju (samowychowanie) w kierunku celu ostatecznego. Podmiot powinien być również świadomo-

²⁶ S. CHROBAK, *Koncepcja wychowania personalistycznego...*, dz. cyt., s. 54.

my swoich praw i obowiązków, wynikających z funkcjonowania w otoczeniu społecznym, oraz przez oświeconą wiarę dojść do integracji całej osobowości.

Jan Paweł II potwierdza, że każda osoba jest „podmiotem myślącym i zdolnym do samostanowienia – te dwie przede wszystkim właściwości odnajdujemy we wnętrzu osoby. Wobec tego każda osoba z natury swej jest zdolna do tego, aby sama określała swoje cele. [...] Tym się tłumaczy również sens wychowania dzieci, jak też wzajemnego wychowywania się ludzi; chodzi właśnie o szukanie celów prawdziwych, czyli prawdziwych dóbr jako celów działania, oraz znajdowanie i pokazywanie dróg do ich realizacji. Ale w tej działalności wychowawczej, zwłaszcza gdy chodzi o małe dzieci, nie wolno nigdy traktować osoby jako środka do celu”²⁷.

Człowiek jako podmiot i przedmiot wychowania jest zdolny do miłowania, poznania i dążenia ku dobru, co ułatwia funkcjonowanie społeczne i harmonijny rozwój osobowości. Wychowanie jest środkiem, który prowadzi człowieka do urzeczywistnienia swojego życia w zgodzie z godnością dziecka Bożego do osiągnięcia ostatecznego przeznaczenia, do którego został powołany przez Boga. Tak ujęta papieska koncepcja wychowania zakłada dopełnienie człowieka w akcie stworzenia, co należy do misji Kościoła i społecznego wymiaru osoby²⁸.

Odniesienie człowieka do Boga, ukazane na płaszczyźnie stwórczej, pozwala dopełnić całościowy obraz człowieka. Człowiek został stworzony na obraz Boga, co pozwala człowiekowi w pełni się realizować, przekraczać samego siebie. Bóg staje się pierwszym wielkim wychowawcą swojego ludu, jako że człowiek nie może siebie „urzeczywistnić” bez Boga. Boskie dzieło wychowawcze objawia się w osobie Jezusa Chrystusa, który uczy życia w duchu prawdy i miłości.

Wychowanie katolickie jest zatem głoszeniem słowa Chrystusa i życiem według Jego Ewangelii. W rozumieniu Jana Pawła II wychowanie w nauce Chrystusa umożliwia rozwój „nowego człowieka”, który przekracza swoje ziemskie życie, odnajduje sens własnej egzystencji, a także przenosi się do wymiaru transcendentnego. Nawiązując do myśli II Soboru Watykańskiego, Papież podkreślił, że prawdziwe wychowanie zmierza do kształtowania człowieka w kierunku jego ostatecznego celu, który jest osiągnięciem pełni szczęścia. Aby osiągnąć cel wychowania chrześcijańskiego, należy w życiu kierować się zasadami religijnymi. Stąd ideałem pedagogicznym jest Jezus Chrystus, jako Przewodnik i najdoskonalszy wzór człowieczeństwa. Człowiek ma zawsze naśladować Chrystusa i poszukiwać wartości, które On wyznawał, przez swoje słowa i czyny głosić swoją wiarę oraz kształtować życie w sprawiedliwości i świętości prawdy. Wychowawca natomiast ma kształtować w świadomości moralnej takie wartości, jak: godność, poczucie sprawiedliwości, uczciwość, prawość. Nato-

²⁷ K. WOJTYŁA, *Miłość i odpowiedzialność*, red. T. Styczeń, J.W. Galkowski, A. Rodziński, A. Szostek, Lublin 1986, s. 29.

²⁸ S. CHROBAK, *Koncepcja wychowania personalistycznego...*, dz. cyt., s. 57-58.

miast Jezus Chrystus jest nie tylko „dobrym Nauczycielem”, który wskazuje drogę życia na ziemi, ale jest świadkiem przeznaczenia człowieka do nieśmiertelności. Przez krzyż i zmartwychwstanie Chrystus daje ludziom wolność powiązaną z prawdą i odpowiedzialnością. Uczy wrażliwości na drugiego człowieka, jego godność, ducha i ciało.

Dlatego też wychowanie oparte na Ewangelii Chrystusowej obejmuje całego człowieka. Wychowanie to wychodzi z dialogu Bóg – człowiek, służy rozwojowi i wyzwoleniu ludzi. W tym systemie ważne są kategorie: teocentryczne (Bóg jest fundamentem wychowania); chrystocentryczne (pełnia życia jest w Chrystusie); oraz eklezjocentryczne (wychowanie dokonuje się w sakramentach i wspólnocie Kościoła). Stąd też człowiek realizuje plan Boga, realizując się w rodzinie, Kościele i narodzie.

Jan Paweł II twierdził, że wychowanie odbywa się przez uczestnictwo we wspólnocie. „Człowiek nie jest sam, żyje z drugimi, przez drugich, dla drugich. Cała ludzka egzystencja ma właściwy sobie wymiar wspólnotowy i wymiar społeczny. Ten wymiar nie może oznaczać redukcji osoby ludzkiej, jej talentów, jej możliwości, jej zadań. Właśnie z punktu widzenia wspólnoty społecznej musi być dość przestrzeni dla każdego. Jednym z ważnych zadań państwa jest stwarzanie tej przestrzeni tak, aby każdy mógł przez pracę rozwinąć siebie, swoją osobowość, swoje powołanie. Ten osobowy rozwój, ta przestrzeń osoby w życiu społecznym jest równocześnie warunkiem dobra wspólnego. Jeśli człowiekowi odbiera się te możliwości, jeśli organizacja życia zbiorowego zakłada zbyt ciasne ramy dla ludzkich możliwości i ludzkich inicjatyw – nawet gdyby następowało to w imię jakiejś motywacji «społecznej» – jest, niestety, przeciw społeczeństwu. Przeciw jego dobru – przeciw dobru wspólnemu”²⁹.

Wychowanie służy społeczeństwu, a także musi być mu podporządkowane. Ponadto społeczeństwu służy również etyka, która jest niezbędnym warunkiem jego prawidłowego funkcjonowania. Wychowanie, etyka, a także życie społeczne służą dobru człowieka, jego doskonaleniu i kształtowaniu. Proces wychowania polega zatem na podporządkowaniu się dobru wspólnemu społeczności, w której człowiek żyje, działa i rozwija się. W wychowaniu społecznym należy wyróżnić dwa aspekty: wychowanie musi się odbywać w grupie społecznej oraz zmierzać do przekazywania wartości. Pierwsze ujęcie wskazuje na czynność społeczną wychowania, która polega na oddziaływaniu wychowującego na wychowanika. Drugi aspekt wiąże się z przekazywaniem takich doskonałości osobistych (fizycznych, intelektualnych, moralnych), które pomagają człowiekowi osiągnąć ideał dojrzałości osobowościowej. Ideał ten musi się wiązać ze spójnością moralną, czyli poszczególne cele czy wartości mają być ze sobą zgodne i wzajemnie się uzupełniać. A więc człowiek, osiągając dobro

²⁹ JAN PAWEŁ II, *Solidarność to brzemień niesione razem, we wspólnocie*. Homilia podczas Mszy św. dla świata pracy (Gdańsk, 12 VI 1987), w: „*Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!*”: *III podróż apostołska do Polski*, Poznań 1987, s. 126-127.

osobowe, w ten sposób buduje też dobro wspólne całego społeczeństwa. Wynika stąd, że grupa wychowująca powinna dobrać takie metody wychowawcze, aby były adekwatne do dobra osoby oraz umożliwiały jej pełny rozwój, przez co tworzy się autentyczne dobro grupy³⁰.

Głównymi społecznościami, w których człowiek dojrzewa, są wspólnoty obywatelskie i kościelne, a integralny rozwój osiągany jest przez ich wzajemne współdziałanie. Podstawową i pierwszą komórką wychowującą jest rodzina. Obowiązek wychowania spada na rodziców ze względu na przekazane dziecku życie, a wynika z powołania rodziców do współdziałania w stwórczym dziele Boga. Każda religijnie dojrzała rodzina jest fundamentem dla budowy wspólnoty narodowej i światowej. Rodzina czerpie wzorce wychowania, które przekazuje swojemu potomstwu, z kultury, w której uczestniczy. Rodzina nie jest jednak wyłącznym środowiskiem wychowawczym. Funkcje obrony i rozwoju człowieka pełni również naród, z którym jesteśmy związani kulturą, językiem czy historią. Jan Paweł II twierdził, że naród chrześcijański musi budować swoje życie na Ewangelii, przez co rodzi się podmiotowość narodu w obrębie każdego z jego członków. Aby rodziny mogły prawidłowo wypełnić swoje zadanie, muszą być wspierane przez państwo. Państwo jako struktura ustrojowa i zorganizowana opiera się na zasadzie pomocniczości. Pomoc państwa powinna się zacząć tam, gdzie rodzina sobie nie radzi, gdzie brak środków materialnych, zdrowotnych, wykształcenia itd.

W jednolitym i integralnym wychowaniu człowieka swój niezastąpiony wkład ma również Kościół. Wychowanie jest przede wszystkim dziełem Kościoła, dokonującym się przez nauczanie podstawowych treści chrześcijańskiego i kościelnego powołania i misji, przez ukazywanie prawdziwego wizerunku człowieka oraz praktykę pastoralną i społeczną, zogniskowaną na działaniach wychowawczych.

Wychowanie określa się zwięźle jako „osobowy dialog mistrza i ucznia, prowadzący ku horyzontowi dobra, prawdy i piękna”. W tak zarysowanym ujęciu filozoficznym wyróżniamy trzy zadania filozofii personalizmu, z której czerpie Kościół, przedkładając chrześcijańską wizję człowieka:

a. Człowiek jest osobą

Ta pierwotna prawda człowieczeństwa wyraża się w ekspresji bycia, a nie funkcjonowania człowieka, którego nie można zredukować do żadnego kontekstu światopoglądowego. Osoba odsłania się poprzez oryginalność swojego życia, bezpośredniość, wolność i godność. Poza tym pierwotność kategorii człowieka stanowią podstawowe wartości jej przypisane: dobro, szacunek dla innych, tolerancja, równość, praworządność oraz wspomniana już wolność i godność. Dlatego też zadaniem filozofii personalistycznej jest dążenie do rozumienia osoby w jej historycznym, etycznym, moralnym i twórczym wymiarze, w jej

³⁰ J. MAJKA, *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym*, w: F. ADAMSKI (red.), *Wychowanie personalistyczne*, Kraków 2005, s. 160-162.

tożsamości, relacji do wartości, wolności i odpowiedzialności, a także w analizie fenomenów ludzkiego losu (sensu egzystencji, miłości, nadziei, pracy, cierpienia i śmierci).

b. Miejscem wychowania jest spotkanie mistrza i ucznia

Autentyczne wychowanie jest spotkaniem dwóch osób, nie teoretycznym przekazem wiedzy, ale wydarzeniem spotkania, w którym wychowawca osiągnie praktyczną zdolność spotkania swego wychowanka.

c. Wychowanie dokonuje się w rzeczywistości społecznej i uwarunkowane jest doświadczeniem historycznym

Ważne jest tutaj ukazanie napięć wypływających z rozbieżności między indywidualnymi dążeniami jednostki a interesami grup, w których funkcjonuje³¹.

III. PODSTAWOWE ŚRODOWISKA WYCHOWAWCZE

W procesie wychowania istotne jest oddziaływanie środowisk wychowujących na wychowanka. Środowiska te od pierwszych chwil życia wspomagają prawidłowy rozwój człowieka, który do osiągnięcia dojrzałości potrzebuje wsparcia otoczenia. Do podstawowych środowisk wychowujących młodego człowieka należą: rodzina, szkoła, parafia.

a. Rodzina

Rodzina jest pierwotną grupą w rozwoju wszelkich rodzajów życia społecznego. Jej podstawową rolą jest socjalizacja i wychowanie, w zaspokajaniu najbardziej podstawowych potrzeb człowieka: miłości, uznania, poczucia stabilności oraz równowagi psychicznej. Również chrześcijaństwo odnajduje w rodzinie najbardziej podstawowe miejsce, w którym człowiek jest w stanie rozwinąć się zarówno w sensie naturalnym, jak i nadprzyrodzonym³².

Człowiek, który podlega religijnej socjalizacji, osiąga coraz wyższe etapy w rozwoju dojrzałej osobowości religijnej. Oznacza to, że staje się on pełnowartościowym członkiem konkretnej społeczności religijnej. Polega ona na kształtowaniu takich zachowań religijnych, które prowadzą do podejmowania decyzji zgodnych z wartościami religijnymi. Podstawową instytucją socjalizującą jest rodzina, określana jako Kościół domowy, który kształtuje dojrzałość dziecka poprzez świadectwo wiary. Dokonuje się to dzięki bezpośredniemu obcowaniu, w którym rodzice pełnią funkcję modelu, a przez to kształtują odpowiednie zachowania swoich dzieci. Wartości przekazywane są przez demonstrację,

³¹ K. KACZMAREK, T. GADACZ, *Racje za personalistyczną filozofią wychowania*, w: tamże, s. 175-178.

³² W. IREK, *Spoleczność w świetle rozumu i wiary*, Wrocław 2005, s. 113-117.

a dzieci je przyjmują i naśladują przyswojone wzorce. Rodzice są pośrednikami w nawiązywaniu relacji z innymi, zewnętrznymi podmiotami socjalizacji (szkoła, Kościół, organizacje). Największy wpływ na socjalizację dzieci mają rodzice, zwłaszcza w najwcześniejszych latach życia. Nazywana jest „socjalno-kulturowo-religijnym narodzeniem”. W środowisku religijnym dziecko przyswaja podstawową orientację religijną, która nadaje kierunek jego późniejszym zachowaniom³³. Ponadto niezwykle ważne jest również wychowanie do wartości duchowych, moralnych i religijnych, które stają się podłożem dla późniejszej edukacji dziecka. W rodzinie dokonuje się przekaz wiary, przez co człowiek doświadcza obecności Boga i Kościoła. Rodzina jest zatem Kościołem domowym, czyli prowadzi człowieka nie tylko do wspólnoty świeckiej, ale i nadprzyrodzonej, jaką jest Kościół.

Drugi Sobór Watykański wyraził prawdę, że „w tym niejako domowym Kościele rodzice za pomocą słowa i przykładu winni być dla swoich dzieci pierwszymi zwiastunami wiary i pielęgnować właściwe dla nich powołanie” (KK 11). Genezy pojęcia rodziny jako „domowego Kościoła” należy upatrywać w pismach Nowego Testamentu, szczególnie w listach św. Pawła. Rodzina chrześcijańska gromadzi się w imię Chrystusa. Małżeństwo jest sakramentem i realizuje posłannictwo Kościoła. Na budowanie rodziny mają wpływ sakramenty chrztu i Eucharystii. Rodzina jest również miejscem rozwoju życia ludzkiego i chrześcijańskiego swoich członków.

W rodzinie realizowane są trzy funkcje: nauczycielska, kapłańska i pasterska. Rodzice są dla dzieci pierwszymi głosicielami Ewangelii, którą przekazują słowem i przykładem życia, przez co stają się szkołą autentycznej wiary. Rodzina przez funkcję nauczycielską staje się wspólnotą wierzącą i ewangelizującą. Rodzice są pierwszymi katechetami dzieci i mają obowiązek przekazywać im wiarę. Katecheza w domu może przybierać różne formy: proste gesty religijne, kształtowanie języka religijnego, pielęgnowanie zwyczajów chrześcijańskich, nauka modlitw i pieśni, systematyczne zaznajamianie z prawdami wiary, ale także czytanie i rozważanie Pisma Świętego. Rodzice powinni również prowadzić z dziećmi rozmowy, zwłaszcza gdy powstają w dzieciach wątpliwości.

Drugi Sobór Watykański przypomniał, że funkcja kapłańska nie jest zarezerwowana jedynie dla hierarchii, ale uczestniczą w niej również świeccy na mocy powszechnego kapłaństwa Ludu Bożego. Przejawem funkcji kapłańskiej w rodzinie jest uczestnictwo w życiu sakramentalnym. Rodzina korzysta z sakramentów sprawowanych w Kościele, a w domu następuje przygotowanie do nich i odpowiednie wprowadzenie dziecka w życie Kościoła. Chrześcijańska rodzina uczestniczy w liturgii Kościoła oraz sprawuje „liturgię domowego Kościoła”. W niej dokonuje się uświęcenie i ewangelizacja rodziny. W domowej liturgii biorą udział wszyscy członkowie rodziny, miejscem jest dom rodzinny,

³³ K. ŚWIĘĆ, *Socjalizacja religijna*, w: R. KAMIŃSKI, W. PRZYGODA, M. FIAŁKOWSKI (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 803-807.

w którym często urządza się ołtarzyk do wspólnych modlitw i rozważań Pisma Świętego. Ponadto są to wszelkie zwyczaje związane z obchodami roku liturgicznego, świąt i jubileuszy rodzinnych. Szczególnie ważna jest wspólna modlitwa, która jest otwarciem się na Boga oraz bliskość i wspólnotę z Nim. Jest ona dialogiem człowieka z Ojcem i każda rodzina powinna wypracować sobie własny styl modlitwy, która staje się podstawą późniejszego życia chrześcijańskiego dziecka.

Funkcja pasterska jest dopełnieniem powyższych dwóch funkcji. Realizacja tej funkcji przejawia się przez wzajemną miłość, która jest obrazem miłości Chrystusa do Ojca. Zadaniem rodziny jest kształtowanie miłości poprzez wzajemną postawę wobec siebie, wyrażającą się cierpliwością, troską, zwłaszcza o chorych i starszych. Rodzina żyjąca miłością do Boga i bliźniego powinna być skupiona przede wszystkim na innych, świadczyć bezinteresowną pomoc w duchu szacunku do drugiego człowieka. Widoczne jest to szczególnie w działalności charytatywnej dla ludzi ubogich i chorych, przez co daje świadectwo solidarności i miłości. Funkcja pasterska przejawia się również w dążeniu do świętości życia. Pielęgnowanie miłości w domu wymaga pracy nad sobą wszystkich członków rodziny. Poprzez chrześcijański styl życia rodzina ukazuje wyznawane wartości, budując w ten sposób cywilizację miłości. Całe życie przepełnione jest dążeniem do świętości, bezinteresowną miłością i pokonywaniem słabości. Realizując trzy powyższe funkcje, rodzina staje się urzeczywistnieniem Kościoła. W ten sposób rodzina pozostaje we wspólnocie z parafią, diecezją, Kościołem, przez co przyczynia się do jego rozwoju i wzrostu³⁴.

b. Szkoła

Szkoła stanowi społeczną pomoc świadczoną rodzinie i wychowankom w procesie wychowawczym. Podstawowe założenia sformułował II Sobór Watykański: „Wszyscy ludzie jakiegokolwiek rasy, stanu i wieku mają, jako ciesząc się godnością osoby, nienaruszalne prawo do wychowania odpowiadającego ich własnemu celowi, dostosowanego do właściwości wrodzonych, różnicy płci, kultury i ojczystej tradycji, a równocześnie nastawionego na braterskie z innymi narodami współzycie dla wspierania prawdziwej jedności i pokoju na ziemi. Prawdziwe zaś wychowanie zdąża do kształtowania osoby ludzkiej w kierunku jej celu ostatecznego, a równocześnie dobra społeczności, których człowiek jest członkiem i w których obowiązkach, gdy dorośnie, będzie brał udział (*Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim*, nr 1).

Osoba w procesie wychowania jest jego podmiotem i przedmiotem, widzianym w relacji do Boga i wspólnoty. W świetle zasad personalizmu podmiot góruje nad rzeczą, osoba nad społeczeństwem, w którym oświata pomaga osiągnąć integralny rozwój człowieka. Celem wychowania jest pełny rozwój osobowości człowieka przez stymulowanie jego potencjału i wykorzenienie złych

³⁴ M. FIAŁKOWSKI, *Rodzina Kościołem domowym*, w: R. KAMIŃSKI (red.), *Teologia pastoralna*, t. 1, Lublin 2000, s. 171-176.

skłonności. Wychowanie integralne zmierza do pełnego rozwoju osobowości, nadaje znaczenie życiu i przenika do sfery uczuć i woli, kształtuje przekonania, zachowania i decyzje etyczne, społeczne, kulturowe. Ogólnie rzecz biorąc, wychowanie służy zatem „uczłowieczeniu” człowieka. Każdy człowiek jest przedmiotem wychowania, w aspekcie indywidualnym i społecznym, cielesno-duchowym, nieustannie wzrastającym w sferze przyrodzonej i nadprzyrodzonej.

Wychowawca kształtuje człowieka, aby ten osiągnął cele społeczne, w duchu odpowiedzialności i panowania nad swoją własną wolnością, kierując się w stronę dobra. Ponadto pomaga odkryć młodemu człowiekowi jego możliwości i to, jak powinien on odpowiedzieć na własne powołanie, umacnia jego wolę i pomaga w dokonywaniu wyborów opartych na prawdzie, wolności, dobru i ofiarności. W wychowaniu należy podkreślić aspekt podmiotowy, czyli dobór takich metod wychowawczych, aby móc w pełni stymulować wychowanka do osiągania dojrzałości religijnej. Wychowawca powinien trzymać się specyficznej drogi pedagogicznej, która zarazem kształtuje dynamikę rozwoju ludzkich sprawności, ale uczy również udzielania swobodnej odpowiedzi na podjęte zadania. Przez dobór treści programowych wychowawca powinien przekazać swoim uczniom najważniejszą prawdę i wiedzę religijną, a także ukazywać powiązania między kulturą a wiarą³⁵.

Dlatego też proces socjalizacji religijnej realizuje się w szkole, dzięki wprowadzeniu do systemu szkolnictwa katechezy ogólnej. Katecheza powinna przyczyniać się do ugruntowania wiedzy religijnej oraz przeżywania Kościoła jako wspólnoty opartej na fundamencie wiary w Boga. Celem katechezy jest zatem pogłębienie świadomości i osiągnięcie dojrzałości religijnej. Dlatego szkoła w sposób pośredni stwarza możliwości przekazu wartości chrześcijańskich swoim wychowankom³⁶. Stąd „katecheza jest wychowywaniem w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych; obejmuje przede wszystkim wyjaśnianie nauki chrześcijańskiej, podawane na ogół w sposób systematyczny i całościowy w celu wprowadzenia wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego” (CT 18).

Nauczanie katechetyczne ma wyraźny cel wychowawczy, sama jej strona dydaktyczna nie wystarczy, aby wprowadzić uczniów w Tajemnicę Chrystusa. Dlatego też również w szkole realizowane są funkcje: nauczycielska, kapłańska i pasterska, które są przedłużeniem misji Kościoła. Przedmiotem katechezy jest wychowanie do kultury bycia, rozwoju fizycznego, intelektualnego, uczuciowo-emocjonalnego, moralnego, duchowego i społecznego. Głównym celem katechezy jest spotkanie z Chrystusem, poznanie Jego Ewangelii oraz tajemnicy miłości, a wychowanie z tego zjednoczenia czerpie swoją siłę. Cele te mają odniesienie do rozwoju religijności wychowanka. Poznanie prawdy o Bogu wymaga indywidualnego ustosunkowania się do Niego, przez co dokonuje się

³⁵ Por. W. IREK, *Spoleczność...*, dz. cyt., s. 113-149.

³⁶ K. ŚWIĘĆ, *Socjalizacja religijna*, art. cyt., s. 806.

formacja sumienia i rozwój moralny. Prowadzi to do wyrażania własnej religijności na zewnątrz przez udział w liturgii, korzystanie z sakramentów, modlitwę.

W procesie wychowania duże znaczenie ma postawa religijna katechety, która musi wypływać z otwarcia się na Ducha Świętego, a także pogłębionej modlitwy i życzliwości, które wspomagają proces wychowania religijnego. Wychowawcza rola katechezy objawia się w szkole ze względu na wyznawane wartości, które mają funkcję integrującą w wierze całą społeczność. Ponadto katecheza sięga również poza szkołę, gdyż prowadzi wychowanków do kościoła. Przeżywanie liturgii, działanie we wspólnocie parafialnej, współpraca z rodzicami – to okazje do nawiązania pozytywnej więzi katechety z wychowankami. Twórcze wychowanie wynika z otwartości na kontakty indywidualne z uczniem, które służą otwarciu dzieci i zaangażowaniu w życie religijne³⁷.

c. Parafia

Parafia to wspólnota złożona z członków Ludu Bożego, włączonych do wspólnoty Kościoła na mocy chrztu, którzy należą do niej dzięki zamieszkiwaniu na danym terenie. Przedmiotem działalności Kościoła są wszyscy członkowie wspólnoty Chrystusowej. Jeśli Kościół i jego działalność zbawcza są przedmiotem teologii pastoralnej, to jego podstawowe funkcje są elementami koncepcji teologii pastoralnej³⁸. Funkcja nauczycielska związana jest z przepowiadaniem słowa Bożego, które obejmuje całość kościelnego nauczania, czyli refleksję teologiczną nad zbawczym pośrednictwem Kościoła, które opiera się na przekonaniu o ważności słowa w planie Bożego zbawienia. Przepowiadanie Kościoła stanowi ważny etap samoudzielania się Boga człowiekowi³⁹. Nauczycielska funkcja Kościoła stanowi istotę kapłaństwa Chrystusowego. Właściwym celem tej działalności jest budowanie wspólnoty kościelnej, która jest kontynuacją misji Chrystusa. Ewangelizacja skierowana jest do osób niewierzących (działalność misyjna) lub w celu pogłębiania wiary chrześcijan. Wychowanie do wiary, które zmierza do kształtowania dojrzałych chrześcijan, a także świadectwo wiary w codziennym życiu są podstawą nauczania Kościoła. Kościół, jako instytucja wychowująca, pomaga człowiekowi w integralnym rozwoju, zdobywaniu wiedzy, a także we wzrastaniu w wolności i odpowiedzialności. Dokonuje się przez to ewangelizacja konkretnej osoby, która jest procesem personalistycznym i społeczno-kulturowym. W procesie nauczania Kościoła niezwykle istotne są następujące elementy: nawiązanie dialogu z wiernymi, ewangelizacja indywidualna („od osoby do osoby”), a także przepowiadanie kerygmaticzne, homiletyczne i katechetyczne. Kerygmat, czyli pierwsze głoszenie Chrystusa, rodzi wiarę i wprowadza w tajemnicę miłości. Homilia wyjaśnia Pismo Święte,

³⁷ R. BEDNARCZYK, *O wychowaniu i katechezie w obecnej szkole*, Katecheta (2006)12, s. 9-11.

³⁸ R. KAMIŃSKI, *Wprowadzenie do teologii pastoralnej*, Lublin 1972, s. 88-92.

³⁹ G. SIWEK, *Przepowiadanie słowa Bożego*, w: R. KAMIŃSKI, W. PRZYGODA, M. FIAŁKOWSKI (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 696-702.

zachęca do rozwijania wiary, praktykowania miłości. Natomiast katecheza doprowadza człowieka do dojrzałości wiary i pogłębienia nauki Chrystusa⁴⁰.

Poza przepowiadaniem słowa Bożego spotkanie człowieka z Bogiem dokonuje się także poprzez liturgię, która jest odpowiedzią i oddaniem się Bogu. Działalność liturgiczna jest zatem formą komunikowania się z Bogiem, a także wyrazem tęsknoty za Nim. W czasie liturgii Bóg zwraca się do wspólnoty i jej się udziela, przez co liturgia ma charakter daru. Ludzie wierzący natomiast mają zadanie otworzyć się na samoudzielenie i samooddanie się Boga, a także składać dziękczynienie i wznosić hymny pochwalne. W ten sposób zbawczy czyn Boga i odpowiedź wyrażona Mu w kulcie przenikają się wzajemnie. Natomiast liturgia socjalizująca i integrująca powoduje powstawanie więzów, które wiążą ludzi w Bogu.

Szczytem liturgii jest Eucharystia, która jest celem innych sakramentów, kościelnych posług i dzieł apostołskich, ale również źródłem miłości braterskiej i zjednoczenia wiernych. W odnowie liturgicznej niezwykle istotne jest ciągłe wzrastanie w wierze, a także aktywne uczestnictwo w praktykach religijnych. Dzięki temu wierni wychowują się w wierze i życiu chrześcijańskim, mogą także stworzyć autentyczną i jednoczącą wspólnotę duchową⁴¹.

W parafii, ognisku życia chrześcijańskiego, autentyczność wiary i liturgii przejawia się w funkcji pasterskiej. Na podłożu liturgii i przepowiadania słowa Bożego powinno powstawać autentyczne braterstwo wiernych. Szczególnie przez obchód Uczty Pańskiej cała parafia jednoczy się w braterskiej miłości, zdolnej do pomocy innym w potrzebie i ucisku. Ponadto Kościół troszczy się o pokój, sprawiedliwość, rozwój narodów, a także o przekazywanie tej troski innym wspólnotom. Pasterska działalność parafii realizuje aktualne potrzeby ludziom dzięki różnym formom duszpasterstwa i apostołatu, a także w dziełach charytatywnych. Wykonywanie funkcji pasterskiej opiera się na ideale Chrystusa, który stał się przykładem miłości służebnej, oddającej się ludziom. Ponadto ważne jest apostołskie nastawienie parafian, wrażliwość i troska o urzeczywistnianie się Kościoła. Wyrazem tego jest troska o dobro duchowe i materialne współwyznawców w parafii. Oddziaływaniami wspólnototwórczymi są również rozwijane charyzmaty: gościnności, służby ofiarnej, budowania innych, słuchania bliźniego. Przez to każdy wierny rozwija się i przemienia wewnętrznie na przyjęcie Chrystusa i osiągnięcie dojrzałej wiary⁴².

⁴⁰ B. DROŻDŻ, *Wychowawcza funkcja Kościoła w społeczeństwie pluralistycznym*, Legnica 1997, s. 121-137.

⁴¹ R. KAMIŃSKI, *Parafia miejscem realizacji duszpasterstwa*, w: R. KAMIŃSKI (red.), *Teologia pastoralna*, t. 2, Lublin 2002, s. 60-64.

⁴² Tenże, *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, Lublin 2007, s. 187-188.

ZAKOŃCZENIE

Człowiek przychodzi na świat i ma do wypełnienia własną misję, swoje powołanie. Najpierw rodzi się w konkretnej rodzinie, która jest niejako całym naszym światem, jedynym znanym otoczeniem. Od rodziny zatem zależy to, w jaki sposób zostaniemy ukształtowani, jakie wartości i normy zostaną nam przekazane. Dlatego tak istotna jest kwestia dobrych i zdrowych relacji w rodzinie, zarówno między małżonkami, jak i między rodzicami i dziećmi. To rodzice są dla dzieci pierwszymi wzorcami do naśladowania, uczą odróżniać dobro od zła, przekazują podstawowe wartości: miłość, dobro i prawdę. Ponadto chrześcijańscy rodzice jako pierwsi wprowadzają dziecko w sferę wiary. Rodzina określana jest jako domowy Kościół, który kształtuje dojrzałość dziecka poprzez świadectwo wiary. Rodzice przynoszą dziecko do kościoła, prosząc o udzielenie sakramentu chrztu, a później o kolejne sakramenty, wprowadzając w ten sposób dziecko we wspólnotę ludzi wierzących. Uczą dziecko zachowań religijnych, które prowadzą do podejmowania decyzji zgodnych z wartościami religijnymi. Wychowanie do wartości duchowych, moralnych i religijnych staje się dobrym podłożem dla późniejszej edukacji dziecka. Możemy więc powiedzieć, że Kościół domowy prowadzi człowieka nie tylko do wspólnoty świeckiej, ale również nadprzyrodzonej.

W pewnym wieku następuje kolejny etap w życiu człowieka. Drugim po rodzinie miejscem uspołecznienia jest szkoła. Proces socjalizacji religijnej realizuje się w szkole, dzięki wprowadzeniu katechezy ogólnej. Celem katechezy jest pogłębienie świadomości i osiągnięcie dojrzałości religijnej. To właśnie katecheta jest osobą, która kształtuje człowieka, aby ten osiągnął cele społeczne, w duchu odpowiedzialności i wolności, kierując się w stronę dobra. Pomaga również odkryć młodemu człowiekowi jego możliwości, a także dokonywać wyborów opartych na prawdzie, wolności, dobru i ofiarności. Rodzina i szkoła przez wiele lat kształtują dojrzałość człowieka. Dlatego pierwsze lata życia sprowadzają się do przekazywania wzorców najpierw przez rodziców, a później przez katechetów.

Oprócz tego ważnym źródłem wzorców religijnych jest otoczenie społeczne. Młody człowiek może przez różne działania we wspólnotach religijnych rozwijać wiarę i pielęgnować płynące z niej wartości. Dlatego tak ważne jest funkcjonowanie w odpowiednim środowisku społecznym, które motywuje do rozwoju religijności, a nie wpływa na jej degradację.

Wychowanie w wierze należy również do Kościoła, który przez swoje zbawcze pośrednictwo realizuje Boży plan zbawienia. Stąd właściwym celem działalności Kościoła jest przepowiadanie Ewangelii i budowanie wspólnoty kościelnej, które są kontynuacją misji Chrystusa. Kościół jest środowiskiem wychowującym, które pomaga człowiekowi w integralnym rozwoju, w zdobywaniu wiedzy, a także we wzrastaniu w wolności i w odpowiedzialności.

W prawidłowym wychowaniu człowieka, które zmierza do osiągnięcia dojrzałości religijnej, istotne jest współdziałanie tych środowisk wychowawczych. Wychowanie od najmłodszych lat powinno być ukształtowane przez wzajemne przenikanie się wartości i zadań płynących z tych przestrzeni. Współdziałanie jest na tyle istotne, że aby mogła zaistnieć żywa i autentyczna wiara, musi istnieć ku temu dobrze przygotowane i odpowiednie podłoże.

ZUSAMMENFASSUNG

Gesellschaftliche Implikationen bei der Bildung der Geistlichkeit

Das Erreichen der psychischen Reife des Menschen hängt mit Entwicklungsprozessen zusammen, die intellektuelle, emotionale, soziale und religiöse Sphäre umfassen.

Dieser Artikel präsentiert den Prozess der Geistlichkeitsbildung im Zusammenhang mit der Erziehung und der Selbsterziehung.

Hier wurde auf die Bedeutung und den Wert solcher grundsätzlichen Erziehungsmilieus, wie Familie, Schule und Kirche aufmerksam gemacht.

Nach der Benennung von Eigenschaften und Ebenen der integralen Entwicklung, und nach der Präsentation des Menschlichkeitsideals in der personalistischen Philosophie, mit der sich katholischer Gedanke identifiziert, wurden hier Kriterien (psychische und gesellschaftliche) für eine reife Persönlichkeit dargestellt, die zu einer reifen Geistlichkeit führen.

Bei der richtigen Menschenerziehung ist einstimmige Zusammenwirkung von Erziehungsmilieus, sowohl der natürlichen, wie Familie und Gesellschaft, als auch des übernatürlichen, wie die Kirche von großer Bedeutung.

Thum. ks. Waldemar Irek

Słowa kluczowe / key words:

dojrzałość osobowa, religijność, wychowanie, rodzina, szkoła, Kościół.
personal maturity, religiousness, education, family, school, Church